

W tej nowej Anglii powojennej ma wygłądać
Nie brak u nas przedstawicieli dwóch francowych
poglądów. Mają w pełni ci ostat. 20-30 lat, jedni
pragnęliby nieczego nie zmieniać, wierząc święcie
w dookreśloność naszych tradycji, drudzy pragnęliby
zawolują w naszej przyszłości. Rozstrzygnąć, że
starość się tego rodzaju ekstremów prowadzi nie-
umiejętnie do straszliwej apopleksji. Będzie, że naj-
lepsze, jakkolwiek będzie kapomunicie się z naszymi
przemyślaniami doświadczeniami. Wykazują one, że naj-
właściwiejszą metodą była u nas zawsze synteza tra-
dycji z postępem. Po wojnie musimy zachować nasz
system parlamentarny ze swobodą opozycji, która
okazała się tak pożyteczna, oraz zasadę samorządu
w miejscowych dziedzinach. Z drugiej strony musimy
zwiększyć doświadczenia wojenne i w jakiejś formie
kontynuować zasadę służby dla wspólnoty, która
tak wielokrotnie okazała skutki obecnie wykazała.
Jeśli tylko umożliwić im bardziej praktyczną, codzienną
współpracę w służbie swego miasta, czy gminy, ograni-
czyć zasadę osobistej korzyści, jako głównego moto-
ru działania. Zwiększona wielkie znaczenie będzie
posiadała umożliwienie młodzieży współpracy w
współpracy terytorialnej. Ten jest osób najlepiej
można uniknąć biernej postawy przeciętnego obywa-
tela, która, jak doświadczenie wykazało, najłat-
wiej prowadzi do dyktatury. Z tym wszystkim łączę
się dwa ważne zagadnienia gospodarcze :
gospodarka ziemi i kapi. pracy. Niepodobna plano-
wać rozbudowy miast, czy też rozwoju rolnictwa
bez jakiegosć ośrodka, powiedzmy resortu gospodarki
ziemi, któryby sprawował centralną kontrolę w
tej dziedzinie. Niepodobna zapewnić pełnego za-
trudnienia wszystkich, jeśli nie będzie ośrodka
kierowniczego, zapewniającego równomierny napływ
inwestycji kapitałowych. Jeśli potrafilibyśmy wyda-
wać dziennie 15.000.000 funtów ster. na potrzeby
wojenne doprowadzić do tego, że dzisiaj brak jest
u nas rąk roboczych, to równie dobrze można ten